

Janusz Łukaszyński

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

ZASADA WZAJEMNOŚCI. WYBRANE PROBLEMY

Streszczenie: Artykuł przedstawia wybrane problemy zasady wzajemności. Wzajemność to jedno z centralnych zagadnień wielu koncepcji wyjaśniających stosunki społeczne. Począwszy od starożytnej zasady wzajemności (*do ut des* – „daję ci, abyś ty mi dał”) po współczesne teorie interakcjonizmu, teorię wymiany społecznej czy filozofię spotkania. W teorii wymiany społecznej wzajemność odnosi się do wymiany. W filozofii spotkania jest inaczej: tu wzajemność nie oznacza już wymiany. Różne wersje filozofii spotkania łączy restryktywny warunek – aktualnej wzajemności, polegający na obustronnym trwałym przekształceniu osobowości spotykających się osób. Znaczenie zasady wzajemności w obrębie współczesnej praktyki i teorii społecznej oceniane jest różnie.

Słowa kluczowe: wzajemność, złota reguła, norma wzajemności, zasada wzajemności, współdziałanie.

Pojedyncze słowo: „wzajemność”¹ wystarczy do podsumowania zasad postępowania wobec innych – twierdził Konfucjusz². Nieco dalej poszli Howard Becker i Bent Jensen. Ich zdaniem słowo „wzajemność” (*reciprocity*) wystarczy do opisu samego człowieka. Człowiek to *homo reciprocus*³, którego fundamentalne, naturalne wła-

¹ Polski słownik synonimów sytuuje „wzajemność” w kontekście takich nacechowanych dodatnio wyrazów, jak: „sympatia”, „przywiązanie”, „koleżeństwo”, „braterstwo”, „przyjaźń”, a także: „przychylność”, „ciepło”, „serdeczność”, „życzliwość” czy „dobro”. Podobnie pojęcie „wzajemny” znajduje się w sąsiedztwie takich pojęć, jak: „obopólny”, „obustronny”, „dwustronny”, „bilateralny”, „wielostronny”, „aliancki”, „sojusznicy”, „sprzymierzeńcy”, „zaprzyjaźniony” czy „solidarny” (por. hasło *wzajemność*, [w:] *Słownik synonimów*, red. A. Dąbrówka, E. Geller, R. Turczyn, Warszawa 1993).

² Por. L. Żuk-Łapińska, *Złota reguła, jej znaczenie i rola w systemach etycznych i potocznych rozważaniach moralnych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1997, s. 21.

³ H. Becker, *Man in Reciprocity*, New York 1956, s. 1. Próbkę zdefiniowania pojęcia „wzajemność” można również wiązać z pracą pt. *Essays on Reciprocity*. W pracy tej wzajemność sprowadzona zostaje do funkcjonowania w „wielostronnych relacjach, w których działalność jednej strony, zmierzająca do pewnego (samego w sobie) celu, wywołuje i wspiera działania innej strony, zmierzające do tego samego celu, tak że wszystkie strony są aktywne i pasywne, i w których wszelkie ograniczenia są komplementarne, w tym sensie że są one istotne dla działania grupy jako całości i że wszystkie ograniczenia dają uczestnikom przekonanie o równości” (por.: E. de Vries, *Essays on Reciprocity*, The Hague-Paris 1968, s. 3. Cytuję za: L. Żuk-Łapińska, wyd. cyt., s. 67-68. Jeszcze w 1956 r. nie istniała jednoznaczna

ściwości kształtuje zasada wzajemności⁴. Zasada ta i jej znaczenie dla współczesnej praktyki i teorii społecznej jest przedmiotem niniejszego artykułu.

Zagadnienie wzajemności pojawiło się już w myśli starożytnej. Zawiera je klasyczna formuła zasady wzajemności, którą wyraża zdanie: *do ut des* („daję ci, abys ty mi dał”)⁵. O wzajemności wspomina Hezjod w swoim eposie kosmogonicznym o powstaniu świata i pochodzeniu bogów pt. *Prace i dnie*⁶, gdzie pojawia się Euforion, nieziemska istota, „uskrzydłony syn pośmiertnych cieni Achillea i Heleny”, którego Zeus kochał bez wzajemności⁷.

Zasada wzajemności znajduje się wśród tak odległych od siebie zbiorów zasad, jak zbiór zasad manipulacyjnych Roberta Cialdiniego i zbiór niezbywalnych zasad osobowego komunikowania. Jest dla niej miejsce wśród zasad etyki globalnej⁸ i wśród metodologicznych zasad analizy funkcjonalnej prostej⁹. Wreszcie fizycy, opisując zachowanie się prądów elektrycznych w obwodach oczkowych, również odwołują się do zasady wzajemności.

Ludzie przez sam fakt współbywania mogą działać na siebie wzajemnie, tak jak ma to miejsce w zjawisku nazywanym „facylitacją społeczną”. Ludzie przez sam fakt współbywania posiadają względem siebie wzajemne uprawnienia i obowiązki. „W zbiorowiskach cząstek martwych można tylko mówić o *spójności*, która silniej lub słabiej cząstki ciał martwych wiąże i czyni z nich ciała stałe. Spójność sprawia, że jeśli potrącić jedną cząstkę ciała stałego, ruszają się wszystkie; jeśli oderwać jedną, opór stawiają wszystkie [...]. W zbiorowiskach cząstek martwych nie ma zysków

formuła definicji pojęcia „wzajemność” (por.: A.W. Gouldner, *Norma wzajemności. Preliminaria*, [w:] *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Szmacka, PWN, Warszawa 1992, s. 74). Margaret S. Clark i Judson Mills pojęcie „wzajemność” (*reciprocity*) odnoszą do wymiany handlowej pomiędzy dwiema osobami (por.: M.S. Clark, J. Mills, *The difference between communal and exchange relationship: What it is and is not*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 1993, nr 19, s. 684-691. W nieco odmiennym znaczeniu wzajemność (*reciprocity*) funkcjonuje w Longman Dictionary of Contemporary English, gdzie *reciprocity* odnosi się do dwóch przypadków wymiany. Pierwszy z nich dotyczy wymiany między dwiema grupami, natomiast drugi dotyczy prawa handlowego i wymiany między dwoma narodami (por.: hasło *reciprocity* w: *Longman Dictionary of Contemporary English. New Edition*, PWN, Warszawa 1989).

⁴ Por. P. Sztompke, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Warszawa 2002, s. 77.

⁵ Zasada wzajemności w tym przypadku wiązała ofiarnika i bóstwo, któremu składana była ofiara. Por. www.wikipedia.org/wiki/Zasada_wzajemności.

⁶ Hezjod, *Prace i dnie*, tłum. Wiktor Steffen, Zakłady Naukowe im. Ossolińskich, Wrocław 1952.

⁷ Por. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, PWN, Warszawa 1988. Współcześnie Euforion (z j. grec. „przynoszący dobro”) – wiążąc się z wzajemnością – jest patronem królów i państw, gwarantem wolności politycznej i sprawiedliwości, poręczycielem przysięg i umów między ludźmi oraz między narodami.

⁸ J. Sekuła, *U podstaw etyczności jednoczącej*, [w:] *Idea etyczności globalnej*, red. J. Sekuła, Wyd. „Sekulum”, Siedlce 1999, s. 263-264.

⁹ P. Sztompka, *Metoda funkcjonalna w socjologii i antropologii społecznej. Studium analityczne*, Wyd. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, PAN – Oddział w Krakowie, Prace Komisji Socjologicznej nr 21.

i strat, nie ma interesów ani jednostek, ani grup całych – stąd nie ma tam dobra i zła, prawa i krzywdy. Te wartości zjawiają się dopiero tam, gdzie się żywe jednostki łączą w grupy, dzielą między siebie pracę dla dobra całego zbiorowiska i zdążają do wspólnego interesu drogą porządnego współdziałania [...]. Kiedy zgnieść jedno jajko w żabim skrzeku, reszta zgoła na to nie reaguje [...]. Inaczej robią psy wiejskie [...]. Czynniki obcy, który by jednostkę z takiego zbiorowiska chciał pokrzywdzić, musi się ze wszystkimi, z całą grupą liczyć [...]. To właśnie jest charakterystyczną cechą zdrowych żywych ustrojów, że się w nich wszystkie jednostki składowe krzywdy każdego składnika ujmują i popierają go w walce z czynnikami zewnętrznymi, choćby ich samych krzywda bezpośrednio nie dotykała i choćby stąd w reakcji obronnej bezpośredniego interesu nie miały. Ta cecha stanowi o żywotności, o odporności ustrojów, a nazywa się solidarnością.¹⁰ Prądy elektryczne, podobnie jak: krajobraz, niebo, skały, kwiaty, ryby, zwierzęta, nie wiedzą nic o solidarności czy wdzięczności, dlatego nie okazują jej sobie wzajemnie, nie można im również podziękować za doznania estetyczne czy przekazaną wiedzę¹¹.

Zasada wzajemności rozpatrywana w kategoriach norm życia społecznego skłania ludzi do symetrycznego zachowania¹². Jednostki np. współdziałają ze sobą na zasadzie wzajemnych korzyści uznaniowych, ekonomicznych lub politycznych¹³. Interpretacja zasady wzajemności w kategoriach symetrii zachowań czy też symetrii roszczeń i powinności, jeżeli owa symetria jest jedynym wyznacznikiem zachowania, może jednak uniemożliwiać rozpatrywanie tej zasady w perspektywie zachowań moralnych¹⁴.

Wzajemność to jeden z centralnych problemów interakcjonizmu i filozofii spotkania¹⁵. Zasada wzajemności natomiast kojarzona jest głównie z pracami z zakresu

¹⁰ W. Witwicki, *Uwagi o solidarności*, [w:] A. Nowicki, *Witwicki*, „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1982, s. 230-232.

¹¹ Roger-Pol Dront, *101 zabaw filozoficznych. Doświadczenie codzienności*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, tłum. E. Urscheler, Gdańsk 2004, s. 166.

¹² D. Doliński, *Hiperuległość*, [w:] M. Lewicka, J. Grzelak, *Jednostka i społeczeństwo*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 112. Nie jest to jedyny sposób rozumienia zasady wzajemności (por. m.in.: J. Łukaszyński, *Trzy koncepcje wzajemności*, [w:] „Nauki Społeczne”, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2012, nr 2, s. 134-148).

¹³ P. Vardy, P. Grosch, *Etyka*, tłum. J. Łoziński, Wyd. „Zysk i S-ka”, Poznań 1995, s. 135-136.

¹⁴ Por. L. Kotakowski, *Etyka bez kodeksu*, [w:] tenże, *Kultura i fetysze*, PWN, Warszawa 1967.

¹⁵ „Wzajemność” występują na gruncie wielu dyscyplin naukowych. W psychologii występuje w kontekście układów: bodziec–reakcja, wzmocnienie–wygaszenie i takich pojęć, jak: „sprzężenie zwrotne” czy „równowaga”. W socjologii wiąże się z takimi pojęciami, jak: „socjalizacja”, „wymiana”, „równość”, „komplementarność”, „facylitacja społeczna” czy „próżniactwo społeczne”. W ekonomii funkcjonuje w ramach rozważań nad pojęciem „ładu społecznego” i „ładu ekonomicznego”, pojęciem „zrównoważonego rozwoju”, pojęciem „dobra wspólnego” czy „kapitału społecznego”. W filozofii z kolei wiąże się m.in. z pojęciami: „uspołecznienie”, „norma”, „sprawiedliwość”, „pomoc wzajemna”, „zasada wzajemności”, „złota reguła”, „życzliwość”, „altruizm”, „egoizm”, „spotkanie”. Niektóre z wymienionych pojęć, np. socjalizacja i altruizm, występują we wszystkich wymienionych dziedzinach.

wymiany społecznej, pojawia się m.in. w *Szkicach o darze* Marcela Maussa¹⁶, *Normie wzajemności* Alvina W. Gouldnera¹⁷ czy *Antropologii strukturalnej* Claude'a Lévi-Straussa¹⁸.

W teoriach wymiany społecznej węzłowym problemem znaczących i trwałych stosunków społecznych jest wymiana¹⁹. Na gruncie tej teorii można wyróżnić: wzajemność uogólnioną, wzajemność zrównoważoną i wzajemność negatywną²⁰.

1. Słaba wzajemność²¹ – wzajemność uogólniona, czyli solidarność – odnosi się do takich sytuacji, w których strony oferują sobie wzajemną pomoc, nie oczekując za nią natychmiastowej rekompensaty. Transakcje tego typu (dzielenie się z innymi, hojność, dobrowolny dar, pomoc, gościnność, powinności rodzinne, powinności wodza i *noblesse oblige*, powinności przywódcy grupy czy też niektóre nieformalne powinności kierownika obrony swojego pracownika „na zewnątrz” grupy) są, w domniemaniu, altruistyczne, w rzeczywistości ofiarodawca spodziewa się odwzajemnienia w przyszłości, ale brak odwzajemnienia nie przerywa np. pomocy. W każdym razie materialny aspekt wymiany schodzi w tym przypadku na dalszy plan i jest wypierany przez aspekty społeczne. Idealnym typem takiej transakcji jest „czysty dar” Bronisława Malinowskiego.

2. Wzajemność zrównoważona – zachodzi wówczas, gdy otrzymane dobro zostaje odwzajemnione bez zwłoki i zachowana jest zwyczajowa równowartość otrzymanego dobra (np. różne formy wymiany ekonomicznej). Wzajemność ta dotyczy m.in. niektórych transakcji małżeńskich, przyjacielskich umów i traktatów pokojowych, transakcji, w których dłużnik odwzajemnia się dobrami o zbliżonej wartości lub użyteczności w ciągu określonego, krótkiego czasu. Wzajemność zrównoważona to także wiele wymian darów, spłat oraz handel, jak również wiele transakcji typu kupno-sprzedaż. Wzajemność zrównoważona jest mniej osobista niż wzajemność uogólniona. Stosunki społeczne w tym przypadku utrzymywane są przez przepływ dóbr i darów mających wartość materialną, a więc odwrotnie niż we wzajemności uogólnionej. Marshall Sahlins, nawiązując do Thomasa Hobbesa, zauważył, że wymiana darów oddala zagrożenie płynące z permanentnego stanu niepewności i napięcia, wynikającego ze

¹⁶ M. Mauss, *Szkic o darze. Formy i podstawa wymiany w społeczeństwach archaicznych*, [w:] *Socjologia i antropologia*, PWN, Warszawa 1973.

¹⁷ A.W. Gouldner, *Norma wzajemności. Preliminaria*, [w:] *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Sztatka, PWN, Warszawa 1992.

¹⁸ C. Lévi-Strauss, *Antropologia strukturalna*, tłum. K. Pomian, PIW, Warszawa 1970. Por. także C. Lévi-Strauss, *Zasada wzajemności*, [w:] *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Sztatka, PWN, Warszawa 1992.

¹⁹ M. Kempny, J. Sztatka, *Wstęp*, [w:] *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Sztatka, PWN, Warszawa 1992, s. 29.

²⁰ Swoją własną interpretację zasady wzajemności przedstawia również np. M. Ossowska, która uważa, że zasada wzajemności odnosi się jedynie wymiany czegoś pozytywnego, darów lub usług. Por. też *Normy moralne*, PWN, Warszawa 2000, s. 184.

²¹ J.P. Bierówka, *Zasada wzajemności w społeczeństwie informacyjnym*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2009, s. 56.

świadomości, że inne plemię nie zawaha się użyć maczugi lub oszczepu, by zabrać przemocą kobietę, przedmioty, ziemię, a zabierając przemocą, złupić i zabić przy okazji. Tego rodzaju wymianę darów Marshall Sahlins określił mianem „pierwotnej umowy społecznej”. Wymieniając dobra zamiast razów, „dzikusy” wypowiadały wojnę wojnie. Pierwotną wymianą darów nie kierował żaden prywatny interes, lecz nieustanna potrzeba odbudowywania więzi plemiennej na tle ciągłego zagrożenia agresją. Ta groźba była stała i naturalna jak noc po dniu. Dar chronił przed wojną, złymi duchami i zapewniał elementarny porządek społeczny.

3. Wzajemność negatywna z kolei stanowi przeciwieństwo wzajemności uogólnionej i bliska jest postawom egocentrycznym – zachodzi wówczas, gdy któraś ze stron uzyskuje dobro i może (bez poniesienia konsekwencji) niczym się nie zrewanżować. Negatywna wzajemność przybiera różne formy, np. targowania się, handlu wymiennego, hazardu, oszustwa, kradzieży, przy czym charakteryzuje się przebiegłością, podstępem, a nawet przemocą. Istnieją tu jednak pewne obwarowania. Po pierwsze: „obcemu możesz pożyczyć według lichwiarskich zasad, ale twemu bratu na tych zasadach pożyczyć ci nie wolno”²². Po drugie, sąsiedzi winni być przyjacielsko nastawieni i ufać sobie, ludzie obcy natomiast są niebezpieczni i niewarci traktowania zgodnego z zasadami moralności. Uczciwość jest zalecana w stosunkach międzysąsiedzkich, podczas gdy handel z obcymi może opierać się na zupełnie innych zasadach. Po trzecie, zysk kosztem innych, szczególnie niebliskich i zwłaszcza takich, którzy są traktowani jak obcy, nie jest naganny w świetle norm i zwyczajów. Po czwarte wreszcie, handlarz zazwyczaj oszukuje ludzi. Dlatego też na handel ze współplemieńcami patrzy się krzywym okiem, natomiast handel z obcymi daje przedsiębiorcy zarówno prestiż, jak i zysk. Wzajemność negatywna jest najbardziej bezosobowym rodzajem wymiany, w którym uczestnicy, reprezentując odmienne interesy, dążą do uzyskania maksymalnego zysku kosztem partnera²³. Pod ten typ wzajemności podpada zjawisko „próżniactwa społecznego”.

Dla badań nad zasadą wzajemności kluczowe znaczenie ma praca Bronisława Malinowskiego *Zwyczaj i zbrodnia w społeczeństwie dzikich*²⁴. W pracy tej pojawia się klasyczne sformułowanie zasady wzajemności: *do ut des* („daję, abysy dał”), któremu Malinowski przypisuje własną interpretację teoretyczną. Istnieją wprawdzie i tacy autorzy, którzy za właściwego twórcę teoretycznych podstaw zasady wzajemności uważają Piotra Kropotkina²⁵, niemniej jednak w nawiązaniu m.in. do poglądów Bronisława Malinowskiego rozwinęli swoje koncepcje wzajemności najwybitniejsi

²² *Księga Prawa Powtórzonego*, XXIII, 21, [w:] *Biblia*, opracowanie K. Romaniuk, Biskup Warszawsko-Praski, Wydawnictwo Axel Springer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2005.

²³ Por. M. Sahlins, *Socjologia wymiany w społeczeństwach pierwotnych*, [w:] *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Szmatka, PWN, Warszawa 1992, s. 137-142.

²⁴ B. Malinowski, *Prawo, zwyczaj, zbrodnia w społeczności dzikich*, De Agostini: we współpracy z Ediciones Altaya Polska, Warszawa 2001.

²⁵ Por. T. Witkowski, *Psychomanipulacje*, Wydawnictwo Unus, Wałbrzych 2000, s. 187.

współcześni myśliciele z kręgu teorii wymiany społecznej: Claude Lévi-Strauss i Alvin W. Gouldner.

Na gruncie rozważań filozoficznych nobilitacja pojęcia „wzajemność” wiąże się z nazwiskiem Martina Bubera. Zasadnicze założenia filozofii Martina Bubera odnajdujemy w jego pracy *Ich und Du*²⁶. Filozofię tę można określić mianem „filozofii wzajemności” ze względu na „restriktywny warunek, aktualnej wzajemności [...], rozumiany w mocny sposób, jako obustronne trwałe przekształcenie osobowości [...], odtąd obaj zaczynamy istnieć inaczej”²⁷, który jest wspólny dla różnych kierunków filozofii spotkania: o orientacji neoplatonickiej, judejskiej, fenomenologicznej, egzystencjalnej, teologicznej i materialistycznej. Do szerokiego grona wybitnych myślicieli reprezentujących ten nurt, poza Martinem Buberem, należą m.in.: Franz Rosenzweig, Emmanuel Levinas, Federico Sciacca, Italo Mancini, a w Polsce Karol Wojtyła, Józef Tischner, Adam Węgrzecki, Jerzy Bukowski oraz Andrzej Nowicki, który własną wersję filozofii spotkania nazwał „inkontrologią”. Dla twórcy inkontrologii pojedyncze słowo *concreator* wystarczy do opisu człowieka. Człowiek to przede wszystkim „współtwórca” (*concreator*), który staje się taki dzięki spotkaniom²⁸.

W polskiej literaturze przedmiotu zagadnienie zasady wzajemności podejmował nie tylko Bronisław Malinowski czy przedstawiciele filozofii spotkania, ale także wielu innych wybitnych myślicieli, a każdy z nich wyraża swoje stanowisko z innych pozycji metodologicznych i aksjologicznych²⁹. Należą do nich m.in. Kazimierz Twardowski, Leon Chwistek³⁰, Tadeusz Czeżowski³¹, Kazimierz Ajdukiewicz³², Władysław Witwicki, Tadeusz Kotarbiński, Jan Paweł II i Józef Tischner. Kazimierz Twardowski na przykład, wymieniając zachowania poprawne, dopuszczalne i zachowania szlachetne, przypisuje im odpowiednie zasady: „czego nie chcesz, by czyniono tobie, tego nie czyń innym”, „czego chcesz, by czyniono tobie, to czyń drugiemu”, „kochaj bliźniego swego jak siebie samego”³³.

W rozważaniach nad zasadą wzajemności i normą wzajemności³⁴, szczególnie w kontekście wymiany społecznej, pojęciem kluczowym jest pojęcie „wdzięczności”, gdyż wdzięczność stanowi residuum aktu brania i dawania. „Wdzięczność jest elementem mechanizmu stabilizującego wymianę, ponieważ zapewnia komplementarność

²⁶ M. Buber, *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, tłum. J. Doktor, „Pax”, Warszawa 1992.

²⁷ K. Wieczorek, *W stronę definicji spotkania*, „Studia Filozoficzne” 1989, nr 10, s. 36.

²⁸ Por. J. Łukaszyński, *Inkontrologiczna koncepcja wzajemności*, [w:] „Nauki Społeczne”, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2013, nr 1, s. 112-131.

²⁹ L. Żuk-Łapińska, wyd. cyt., s. 33.

³⁰ L. Chwistek, *Pisma filozoficzne i logiczne*, PWN, Warszawa 1961, s. 145.

³¹ T. Czeżowski, *Filozofia na rozdrożu. Analizy metodologiczne*, PWN, Warszawa 1965, s. 173.

³² K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa, 1960, s. 372.

³³ K. Twardowski, *Wybrane pisma filozoficzne*, PWN, Warszawa 1965, s. 197; tenże, *O zadaniach etyki naukowej. Wykładów z etyki część III*, „Etyka” 1971, nr 9, s. 143.

³⁴ Zasada wzajemności i norma wzajemności nie są tożsame.

uprawnień i zobowiązań. Mechanizm ów to nic innego jak wzajemność, czyli sytuacja, gdy każda ze stron ma uprawnienia i zobowiązania wobec drugiej. Norma wzajemności jest [...] powszechnym i istotnym elementem kultury, jak tabu kazirodztwa, chociaż jej konkretne sformułowania są zależne od miejsca i czasu”³⁵.

W rozważaniach nad mechanizmami wzajemności nie istnieje jedna wiążąca odpowiedź na pytanie o to, co sprawia, że obdarowany odwzajemnia się. Pytanie to można sformułować nieco inaczej, mianowicie można pytać o to, co sprawia, że jeżeli ty pomożesz mi dzisiaj, to ja pomogę tobie jutro? Okazuje się, że na tak postawione pytanie istnieje wiele odpowiedzi.

Jedna z pierwszych odpowiedzi zawarta jest w formule zasady wzajemności: *do ut des* („daję ci, abyś ty mi dał”) – wiążącej ofiarnika i bóstwo, któremu składana była ofiara. Tym, co powodowało, że obdarowany odwzajemniał się, była zasada spłaty długu. Normy uogólnionego odwzajemniania określał już Cyceron: „Żadna powinność nie jest tak nagląca jak konieczność odwdzięczenia się [...], wszyscy przecież nienawidzą człowieka niepamiętającego dobrodziejstwa”³⁶. John Stuart Mill przedstawiał to tak: „Kto przyjmuje dobrodziejstwa, a potem odmawia swemu dobroczyńcy wywzajemnienia się w razie potrzeby, wyrządza temu ostatniemu rzeczywistą krzywdę, zawodząc jedno z najślusniejszych i najbardziej uzasadnionych oczekiwań, które sam obudził, chociaż nie wprost obietnicami, to jednakże już samym tym, że przyjmował dobrodziejstwa, które mu były świadczone, gdyż w przeciwnym razie, tj. gdyby się można było spodziewać, jak się za nie odwdzięczy obdarowany, nikt by mu nie okazał dobrodziejstw, nikt by nie podał ręki pomocy [...]. Zawiedzenia oczekiwań [...] stanowią główną przyczynę występności dwóch w najwyższym stopniu niemoralnych czynów, sprzeniewierzenia się w przyjaźni i niedotrzymania obietnicy”³⁷.

David Hume i Adam Smith przyczyn odwdzięczenia się poszukiwali w uczuciach. Piotr Kropotkin przyczyn tych upatrywał w więzi solidarności. Immanuel Kant z kolei nie wyobrażał sobie np., żeby maksyma czynu: „jeżeli uważam, że jestem w potrzebie, to chcę pożyczyć pieniędzy i obiecać oddać je, chociaż wiem, że to nigdy nie nastąpi”, mogła stać się powszechnym prawem. „Albowiem ogólność prawa, że każdy, czując się w biedzie, może obiecywać, co mu przyjdzie na myśl, w zamiarze niedotrzymania obietnicy, uniemożliwiłaby samo przyrzeczenie i cel, w jakim je dajemy, ponieważ nikt nie wierzyłby, że mu coś [naprawdę] obiecano, lecz śmiałyby się z wszystkich takich oświadczeń, jako z pustych zmyśleń”³⁸.

John Stuart Mill rozszerzył zakres pojęcia „dług”. Dług jego zdaniem należy rozpatrywać nie tylko w związku z pożyczaniem czegoś (np. pieniędzy), ale także

³⁵ A. Gouldner, wyd. cyt., s. 93.

³⁶ M.T., Cycero, *O powinnościach*, [w:] *Pisma filozoficzne*, tłum. W. Kornato, PWN, Warszawa 1960, t. 2, s. 363, 451.

³⁷ J.S.Mill, *O zasadzie użyteczności*, [w:] J. S.Mill, *O wolności. O zasadzie użyteczności*, tłum. F. Mierzejewski, Wydawnictwo „De Agostini” Polska, „Altaya” Polska, Warszawa 2003, s. 278-279.

³⁸ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, De Agostini, „Altaya” Polska, Warszawa 2002, s. 62-63.

w związku z różnego rodzaju zobowiązaniami i obowiązkami, które są czymś, czego można od kogoś wymagać, tak jak się wymaga zwrotu długu. Adam Smith ograniczył wdzięczność do działań z wolnego wyboru, twierdząc, że działania zgodne z poczuciem sprawiedliwości w niewielkim tylko stopniu zasługują na wdzięczność³⁹.

Protoplasta zasady wzajemności na gruncie antropologii, Bronisław Malinowski, problem odwzajemniania się powiązał z prawem i zwyczajem. Istotę odwzajemniania się oddaje w tym przypadku zwyczaj „kuli”. Obdarowany nie odwzajemnia się darczyńcy, lecz komuś „innemu”. Ten „inny” również odwzajemnia się komuś innemu. W efekcie jednostronne darowizny dzięki interakcjom zamkniętym w ograniczonym kręgu osób osiągają stan, w którym każdy jest darczyńcą i biorcą daru. Podobieństwo darów co do wartości czyni zadość wzajemności i zaspokaja poczucie sprawiedliwości. Nikt nic nie zyskuje ani też nikt nie traci. Cała procedura wymiany pełni jednak istotne funkcje integracyjne sąsiadujących ze sobą społeczności wyspiarskich, ponieważ dawanie i otrzymywanie darów jest symbolem życzliwości, i dobrych intencji⁴⁰.

Według Claude’a Lévi-Straussa, za odwzajemnianie się odpowiedzialny jest dyskretny mechanizm umysłu ludzkiego, ukryty w nieświadomych jego strukturach. W ten sposób francuski strukturalista umieścił problem odwzajemniania się poza domeną moralności. Inaczej jest w koncepcji Alvina W. Gouldnera. Tu norma moralna skłania nas do odwzajemniania się. Jan Paweł II odwzajemnianie się powiązał z prawem wzajemności, a Georg Simmel i George Homans uzależnili je od naturalnego mechanizmu opartego na kalkulacji kosztów i zysków. Georg Simmel sądził nawet, że: „gdyby za jednym zamachem usunąć z duszy ludzkiej zdolność do reagowania wdzięcznością za doznane w przeszłości dobrodziejstwa, społeczeństwo, a przynajmniej społeczeństwo, jakie znamy – rozpadłoby się”⁴¹. Jacques Derrida wreszcie sądził, że jedynie „nieczysty dar” skłania nas do odwzajemniania się, natomiast „dar czysty” odwzajemnienia nie wymaga.

Zachowania podpadające pod moralną ocenę w kontekście zasady wzajemności można zakwalifikować do jednego z pięciu poziomów odwzajemnienia:

1. *The iron rule* (prawo odwetu, „oko za oko, ząb za ząb” – najniższy poziom moralności).
2. *The tinsel rule* („traktuj innych tak, jak oni na to zasługują”, czyli „zło za zło” lub „dobro za dobro”). Na tym poziomie ważne są dla oceny zasługi także intencje sprawcy czynu).
3. *The silver rule* (może być spełniona biernie).
4. *The golden rule* (zawiera nakaz dbania o dobro własne i cudze).
5. *The rule of love* – odrzuca odwzajemnienie odwołujące się do rozumu, ponieważ dotyczy sfery ludzkiej miłości. Miłość pomija symetrię praw i zobowiązań i jest jedynym powodem oraz wystarczającym uzasadnieniem działań bezinteresownych, wynikających z troski o dobro innych. Bezinteresowność, typową dla najwyższego

³⁹ Por. J. Łukaszyński, *Trzy koncepcje wzajemności...*

⁴⁰ B. Malinowski, *Argonauci Zachodniego Pacyfiku*, [w:] *Dziela*, t. 3, PWN, Warszawa.

⁴¹ G. Simmel, *Socjologia*, tłum. M. Łukasiewicz, PWN, Warszawa 1975, s. 488.

poziomu moralności, najlepiej wyraża zasada miłości bliźniego: „Kochaj swego bliźniego jak siebie samego”⁴². Krytycy tego poglądu wykazują, że bezinteresowność, altruizm nie istnieją w czystej postaci. A altruizm niekrewniaczy czy też altruizm odwzajemniony to jedynie przebrany egoizm.

Okazuje się, że nawet wówczas, gdybyśmy kierowali się wyłącznie pobudkami altruistycznymi, i tak zasada wzajemności mogłaby objawić swoje ciemne strony. I tak „panuje przekonanie, że te same zasady, zasady dekalogu, powinny obowiązywać wszystkich, niezależnie od zawodu, dziedziny działania. Ale już na pierwszy rzut oka nasuwają się pewne różnicowania. Na przykład w życiu prywatnym odwzajemnianie się za przysługę zasługuje na aprobatę – w życiu publicznym nazywane bywa korupcją, łapownictwem. W życiu prywatnym troska o członków rodziny, o przyjaciół jest ceniona – w życiu publicznym może oznaczać nepotyzm, brak bezstronności w działaniu”⁴³. W tym kontekście Alvin W. Gouldner zwrócił uwagę na zjawisko sprzężenia zwrotnego, umożliwiającego strukturom społecznym lub grupom, których potrzeby zaspokajane są przez mechanizm polityczny, odwzajemnienie się i odpłacenie za usługi, jakich im dostarczono⁴⁴.

W jaki sposób wpływać na mechanizm zasady wzajemności, aby szlachetne pobudki nie przekształcały się w zjawiska szkodliwe społecznie – to jeden z pilnych problemów dla teoretyków i praktyków życia społecznego. A oto inny problem. W rozważaniach etycznych uporczywie powtarza się myśl, że wszystkie reguły moralne dotyczące ludzkiego współżycia dadzą się zawrzeć w dyrektywie: „Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe”, i w jej wersji pozytywnej: „Wszystko, cokolwiek byście chcieli, żeby ludzie robili wam, to tak i wy im róbcie”, wywodzącej się z Ewangelii Mateusza. Obie wersje zakładają fałszywe założenie (w postaci ogólnej) o *jednakowości* reakcji ludzi (przykrością bądź przyjemnością) na te same bodźce. „Najpoważniejszym jednak zarzutem, jaki można przedstawić *złotej regule* jest – zdaniem Marii Ossowskiej – powszechna stosowalność kar⁴⁵. Obraz społeczeństwa bez kar i przykrych przymusów to utopia. Problem kary, która spełniałaby swoje funkcje i jednocześnie nie wynikała z mechanizmu działania zasady wzajemności prowadzącego do zemsty, jest wciąż aktualny.

„Człowiek odpowiada za to, co uczynił własnowolnie, albo za to, czego mógłby nie uczynić, gdyby chciał – twierdził John S. Mill. niesprawiedliwością jest, nie wysłuchawszy człowieka, potępić go; kara nie powinna przewyższać winy. Wszystkie te i tym podobne przepisy mają na celu zapobiec, aby sprawiedliwa zasada zapłaty złem za złe nie przerodziła się w wyrządzenie złego temu, kto nic złego nie zrobił.”⁴⁶

⁴² N.J. Bull, *Moral Judgement from Childhood to Adolescence*, London 1969. Podaję za: L. Żuk-Łapińska, wyd. cyt., s. 77-78.

⁴³ W. Chrzanowski, *Etyka polityka, etyka dyplomacji*, [w:] J. Barcz, *Etyka dyplomacji*, Wyd. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2004, s. 63.

⁴⁴ A.W. Gouldner, wyd. cyt., s. 78.

⁴⁵ Por. M. Ossowska, wyd. cyt., s. 182-183.

⁴⁶ J.S. Mill, wyd. cyt., s. 279.

Tymczasem w maju 1998 r. Osama Ben Laden tak uzasadniał organizowane przez siebie ataki terrorystyczne. „To Amerykanie zaczęli. Odwet i spadająca na nich kara powinna skrupulatnie przestrzegać zasady wzajemności, przede wszystkim wobec kobiet i dzieci. To Amerykanie pierwsi zrzucili bomby atomowe i użyli broni masowej zagłady przeciwko Nagasaki i Hiroszynie. Czy te bomby wybierały pomiędzy wojskowymi a kobietami i dziećmi?”⁴⁷ Terroryzm to prawdopodobnie jeden z najbardziej ponurych aspektów funkcjonowania zasady wzajemności rozumianej w sensie symetryczności zachowania.

Maria Ossowska krytykuje wypowiedzi Thomasa Hobbesa odnoszące się do zasady wzajemności jako zachowania symetrycznego. Thomas Hobbes pisze mianowicie, że „nie szliby drogą wytyczoną przez rozum ci, którzy by przestrzegali prawa natury, gdy inni tego nie czynią”, i dalej, „kto czyni wszystko i pozwala sobie na wszystko w stosunku do innych ludzi, którzy również pozwalają sobie na wszystko, i wydziera tym, którzy rabują, ten czyni sprawiedliwie”⁴⁸. Dla Marii Ossowskiej tezy te są niepokojące, ponieważ na ich podstawie można stosować niegodne metody, które stosuje nasz ewentualny przeciwnik. Opierając się na nich, można również wyciągać wniosek, że dopuszczalne jest oszczerstwo, kradzież, jeżeli tylko czynów takich dopuszcza się nasz przeciwnik. Wprawdzie zdaniem Marii Ossowskiej prawo daje nam wolną rękę w sytuacji zagrożenia życia, niemniej jednak stosowanie zasady wzajemności przy spełnieniu jedynie warunku symetryczności zachowania nie jest – jej zdaniem – zachowaniem godnym propagowania⁴⁹. Podobnego zdania jest Leszek Kołakowski, który sądzi, że zasada symetrii roszczeń i powinności nie mieści się w sferze zachowań moralnych⁵⁰.

Jak się okazuje, te same pobudki, które nakazują nam przestrzegać zasady moralności, upoważniają nas również do karania tych, którzy je łamią, za pomocą zemsty lub odwetu. I tak np. John Stuart Mill, wychodząc od zasady wzajemnego niekrzywdzenia się, proponuje, by w sytuacji wyrządzonej krzywdy płacić dobrem za dobre, złem za złe. Co więcej, tego typu zachowanie „nie tylko zamyka się w pojęciu sprawiedliwości, [...] lecz i nadaje uczuciu sprawiedliwości wrażliwość, która jest przyczyną tego, że sprawiedliwość stawimy wyżej od użyteczności”⁵¹. John Stuart Mill przyznaje jednak, że takie prawo przysługuje instytucjom państwa stojącym na straży sprawiedliwości, a nie jednostkom.

Sprawiedliwość jako równowaga winy i kary, poziomu krzywdy i poziomu zemsty, zła odbieranego i oddawanego mieści się w archetypach arytmetycznie uzasadnionych koncepcji zarówno ekwiwalencji detalicznej, jak i uniwersalnej harmonii w bycie⁵².

⁴⁷ Por. www.pogranicze.sejny.pl/archiwum/krasnogruda/pismo/15/paryz/rutkowski.html.

⁴⁸ Th. Hobbes, *Elementy filozofii*, t. 2, tłum. Cz. Znamierowski, PWN, Warszawa 1956, s. 252.

⁴⁹ Por. M. Ossowska, wyd. cyt., s. 216-217.

⁵⁰ L. Kołakowski, *Etyka bez kodeksu*, [w:] tenże, *Kultura i fetysze*, PWN, Warszawa 1967.

⁵¹ J.S. Mill, wyd. cyt., s. 279.

⁵² J. Lipiec, *Wobec terroryzmu*, [w:] J. Lipiec, *Koło etyczne*, Wyd. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Kraków 2005, s. 151.

Ekwiwalencja czy też równowartość może jednak występować w co najmniej dwóch postaciach, z których każda ma zupełnie inny sens. W wypadku wzajemności heteromorficznej równowartość może oznaczać, że chociaż konkretne przedmioty wymiany mogą być różnymi rzeczami, to muszą być równe pod względem wartości. W wypadku homeomorficznej wzajemności równowartość może oznaczać, że bądź przedmioty wymiany, bądź okoliczności, w jakich wymiana następuje, winny być podobne lub identyczne. W pierwszym wypadku równowartość to odplacenie się, *tit for tat*, w drugim *tat for tat*. Historycznie najdonioślejszym wyrazem homeomorficznej wzajemności są negatywne normy wzajemności, chęć odwetu, przy której nacisk pada na odplacanie za krzywdy, a nie za dobrodziejstwa, czego najlepszym przykładem jest *lex talionis* (prawo odwetu)⁵³.

Odwet i zemsta z jej skrajną formą zemsty krwawej, czyli przyzwolenia dla krewnych ofiary na zabójstwo zabójcy, odsyła do maksymy: „oko za oko, ząb za ząb”⁵⁴. Jest to zasada „talionu”, „obecna w świętych księgach różnych religii oraz najstarszych kodeksach prawnych i etycznych”⁵⁵. W Starym Testamencie także można znaleźć formułę prawa zemsty: „jeśli ludzie poróżnią się między sobą i gdyby [...] doszło do śmierci, zapłaci życiem za życie, odda oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, oparzelinę za oparzelinę, ranę za ranę, siniec za siniec”⁵⁶. Do wykonania zemsty człowiek nie jest jednak uprawniony – „mnie pomsta, ja oddam, mówi Pan”⁵⁷. Chrześcijanin zobowiązany jest do przestrzegania norm kwestionujących prawo do zemsty, np. W Starym Testamencie znajdujemy wezwanie: „Nie bądź mściwy i nie chowaj urazy do współrodaków, ale miłuj bliźniego jak siebie samego!”⁵⁸. Jednak dopiero Nowy Testament w pełni wprowadza przykazanie miłości: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”⁵⁹.

Największą słabością wzajemności rozumianej jako symetria zachowań czy też strategia „coś za coś” jest tworzenie spirali odwetu. Spirala odwetu pojawia się w życiu codziennym i w stosunkach gospodarczych wówczas, gdy punktem wyjścia interakcji jest krok nieprzyjazny, dokonany mimowolnie lub w sposób zamierzony.

⁵³ J. Piaget, *Rozwój ocen moralnych dziecka*, tłum. T. Kołakowska, PWN, Warszawa 1967, s. 201.

⁵⁴ M. Ossowska nie wiąże tej zasady z zasadą wzajemności. Por. M. Ossowska, wyd. cyt., s. 184.

⁵⁵ J. Lipiec, *Wobec terroryzmu*, [w:] J. Lipiec, *Koło etyczne*, Wyd. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Kraków 2005, s. 151.

⁵⁶ Jest to tzw. *prawo zemsty*. Chroniło ono przed nadużyciami, bo domagało się absolutnej równości między doznaną krzywdą a odpłatą za nią. *Księga Wjścia*, 23-26,

Por. także *Księga Kapłańska*, 24, 17; *Księga Powtórzonego Prawa* 19, 21, [w:] *Biblia*, opracowanie Kazimierz Romaniuk, Biskup Warszawsko-Praski, Wydawnictwo Axel Springer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2005.

⁵⁷ *List Pawła Apostoła do Rzymian*, 12, 19, [w:] *Biblia*, opracowanie Kazimierz Romaniuk, Biskup Warszawsko-Praski, Wydawnictwo Axel Springer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2005.

⁵⁸ *Biblia...*, Kpł. 19,18.

⁵⁹ *Biblia...*, J 13,34-35.

Nieprzyjazny krok inicjuje ciąg wzajemnych zemst i działań odwetowych. „Takie ciągi nienawiści i wrogości znamy z historii. Trwają one nieraz całe dziesięciolecia, a nawet stulecia. Przykładów tego typu dostarczają opowieści o włoskiej wendecie czy dzieje walk między rodami i plemionami w Afryce, Azji oraz w dawnej Europie. Z własnego podwórka znamy stosowanie tej zasady podczas drugiej wojny światowej. Za jednego zabitego przez ruch oporu Niemca hitlerowcy zabijali lub osadzali w obozie koncentracyjnym od kilku do kilkudziesięciu Polaków. W wyniku takich działań wzrasta wzajemna nienawiść i obcość między stronami konfliktu”⁶⁰.

Zasada wzajemności (odnosząca się do symetryczności zachowania) funkcjonuje jednak w kontekście odwetu jako legalnego środka prawnego. Odwet w stosunkach międzynarodowych może przybierać różne formy dezaprobaty lub retorsji: odstąpienia od umów i zobowiązań, embarga, zerwania stosunków dyplomatycznych do interwencji zbrojnej włącznie.

W wewnętrznym prawie polskim, podobnie jak w prawie innych państwach, zasada odwetu funkcjonowała jako legalny środek prawny i dozwolona reakcja za doznane krzywdy, w myśl maksymy sprawiedliwej zapłaty – „dobrym za dobre, złym za złe”.

Okazuje się jednak, że w polityce, gospodarce i prawie międzynarodowym zasada wzajemności rozpatrywana w kategoriach symetryczności zachowania może być pozytywnie oceniana. W tym przypadku dane państwa zapewniają sobie (lub swoim obywatelom) równoprawne traktowanie. W związku z tym w międzynarodowych stosunkach gospodarczych w danej dziedzinie nadaje się obywatelom drugiego państwa prawa równe prawom własnych obywateli – jest to tzw. klauzula największego uprzywilejowania⁶¹. Funkcjonowanie tego typu zasad promujących symetryczne zachowania jest ważnym motywem integracji. Mimo mankamentów współdziałania warunkowego typu „coś za coś”, strategia ta ma niebagatelne znaczenie dla współpracy, która we współczesnej polityce i teorii polityki jest wartością pozytywną. Do niewątpliwych sukcesów stosowania strategii współpracy opartej na zasadzie wzajemności typu „coś za coś”, sprowadzanej do polityki „drobnych kroków”, na arenie międzynarodowej należą: zakończenie zimnej wojny; doprowadzenie do kontroli zbrojeń, sukcesy w łagodzeniu konfliktów lokalnych; integracja europejska (w ramach integracji np. udziela się niektórym państwom finansowej pomocy, ale nie przydziela się od razu całych sum, tylko dzieli się całość na kolejne raty obwarowane odpowiednimi warunkami itp.)⁶².

Na płaszczyźnie współpracy międzynarodowej zasada wzajemności pojawia się także w kontekście praw człowieka. Europa, ale i ludzkość w ogóle, w historycznym rozwoju wypracowała prawidła moralnego wzbogacania swojego istnienia. Sprowadzić je można do następujących zasad: zasady niekrzywdzenia, zasady wzajemności

⁶⁰ T. Buksiński, *Racjonalność współdziałań: szkice z filozofii polityki*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, 1996, s. 153-154.

⁶¹ Por. *Nowa encyklopedia powszechna*, PWN, Warszawa 1998.

⁶² Tamże, s. 150-151.

(złotej reguły⁶³), zasady sprawiedliwości, zasady słuszności, zasady życzliwości, zasady czynienia dobra (wspomagania), zasady przyjaźni, zasady miłości, zasady poświęcenia. Zasady te mają charakter uniwersalny, tworzą jednocześnie kontinuum od obowiązku nieprzysparzania sobie dobra kosztem innych ludzi, przez żądanie bezstronności, aż do wniosłego zalecenia przysparzania dobra innym kosztem własnym⁶⁴. Warunki przestrzegania praw człowieka obejmują m.in. konsensus oparty na trzech zasadach podstawowych: wolności, równości i współuczestnictwa. Do rzeczywistego przestrzegania praw i godności człowieka niezbędne jest przestrzeganie zasady wzajemności, polegające na wzajemnym uznaniu przez wszystkie państwa – szczególnie w obliczu konfliktów – jurysdykcji instytucji międzynarodowej i wyrzeczenia się w tych wypadkach nieograniczonego sprawowania władzy. Konsekwencją takiego sposobu rozumowania może być postulat, by np. relacje między chrześcijanami a muzułmanami opierały się m.in. na zasadzie wzajemności⁶⁵.

Relacje społeczne można interpretować różnie, np. w kategoriach Karola Marksa, ale także w kategoriach Karola Wojtyły. Karol Wojtyła sądził, że w działaniu i bytowaniu wspólnie z innymi podstawowe znaczenie ma układ odniesienia, jakim jest bliźni, który przerasta pod względem zakresu, prostoty i głębi wszystkie inne układy płynące ze wspólnoty ludzkiej⁶⁶. Relacja z bliźnim zakłada złotą regułę i zasadę wzajemności i może być także rozpatrywana w świeckich interpretacjach współdziałania, np. na gruncie prakseologii Tadeusza Kotarbińskiego. W ujęciu Tadeusza Kotarbińskiego: „wtedy dopiero dwie osoby ze sobą współdziałają, kiedy sobie umyślnie pomagają lub przeszkadzają. W pierwszym przypadku mówimy o współdziałaniu pozytywnym (lub kooperacji pozytywnej), w drugim – o współdziałaniu negatywnym (lub kooperacji negatywnej). Z kolei kooperacja negatywna ma miejsce wówczas, gdy jedna ze stron dąży do celu niezgodnego z celem strony drugiej, a obie strony wiedzą o tym i usiłują sobie wzajemnie przeszkadzać w dążeniach do tych niezgodnych celów”⁶⁷.

Różnorodne ujęcia współdziałania łączy m.in. to, że zakładają: wzajemną komunikację, wspólny cel i pewną ilość wspólnych wartości. Proces komunikowania wymaga od współdziałających znajomości zasad gramatycznych, semantycznych, pragmatycznych i znajomości zasad kooperacyjnych. W każdej interakcji (a więc

⁶³ Zasada wzajemności i złota reguła nie są tożsame. Te dwie zasady rozróżnia np. M. Ossowska (por. M. Ossowska, wyd. cyt.) i J.P. Bierówka (por. tenże: wyd. cyt.).

⁶⁴ J. Sekuła, *U podstaw etyczności jednoczącej*, [w:] *Idea etyczności globalnej*, red. J. Sekuła, Wyd. „Sekulum”, Siedlce 1999, s. 263-264.

⁶⁵ O. Giovanni Sale, *O wzajemności w relacjach międzyreligijnych*, „La Civiltà Cattolica”, 22/05/2006 16.54.48. Radio Watykańskie, www.oecumene.radiovaticana.org/pol/index.asp.

⁶⁶ K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, (red.) T. Styczeń, W. Chudy, J.W. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin 2000, s. 333.

⁶⁷ T. Kotarbiński, *Abecadło praktyczności*, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie. Prakseologia*, część druga, Ossolineum, Wrocław 2003, s. 17, s. 19. Wśród myślicieli zajmujących się współdziałaniem nie ma zgody co do tego, czy w zakresie pojęcia „współdziałanie” mieści się także wzajemne przeszkadzanie.

także w komunikacji językowej) funkcjonuje zasada wzajemności, którą można interpretować w sensie „symetryczności” zachowania⁶⁸.

Wybór celu współdziałania z kolei powinien opierać się na wiedzy naukowej i być rezultatem procesu decyzyjnego, obejmującego operacje logiczne, uporządkowane w odpowiedniej kolejności i umożliwiające ocenę sytuacji decyzyjnej, określenie warunków rozwiązywania problemów, a także wybór najkorzystniejszego wariantu⁶⁹. Tymczasem w wyborze celu istotną rolę odgrywają reguły preferencji. Arystoteles podaje np. taką regułę preferencji: „bardziej pożądane jest [...] to, czemu rozumny albo dobry człowiek, albo sprawiedliwe prawo daje pierwszeństwo, albo to, co wybierają ludzie kompetentni w każdej dziedzinie, bądź znający się na jakimś fachu, większość lub wszyscy; na przykład w medycynie lub w budownictwie to będzie najbardziej pożądane, co by wybrali wszyscy lekarze lub budowniczowie bądź ich większość”⁷⁰. Okazuje się, że w świetle tej reguły można rozpatrywać dwa z trzech warunków, jakie zawiera tzw. złota reguła. Pierwszy z warunków głosi, że przy wyborze działania należy kierować się opinią ekspertów (działaj tak, aby twoje działanie eksperci ocenili jako prawidłowe i sprawiedliwe). Drugi warunek mówi, że należy kierować się testem opinii społecznej (działaj tak, abyś we własnym mniemaniu miał przeświadczenie, że twoje działanie zostanie uznane przez innych)⁷¹.

Obok reguł preferencji na wybór celu współdziałania i jego ocenę wpływają akceptowane wartości, które pełnią psychologiczno-regulacyjne funkcje (często bardziej emocjonalnie niż rozumowo). Jednostki w swych wzajemnych interakcjach odwołują się do wartości i norm postępowania, z nich czerpią ostateczne uzasadnienie dla swych działań.

Ze względu na cel można wyróżnić: 1. Współdziałanie dla pokojowego współżycia. W tym przypadku „strony nie mają wspólnych dążeń ani też nie odnoszą bezpośrednich korzyści ze współpracy. Ich odmienne przekonania, systemy wartości, doktryny, czyli to wszystko, co konstytuuje tożsamość podmiotu jednostkowego bądź grupowego, odstręczają od kooperacji”. 2. Współdziałanie dla pożytku wspólnego. Podstawę współdziałania stanowią w tym przypadku motywy i wartości altruistyczne, poświęcenie, spolegliwość, solidarność (np. współdziałanie w ramach fundacji, stowarzyszeń wyższej użyteczności czy organizacji charytatywnych). 3. Współdziałanie dla korzyści opierające się „na zasadzie dobrowolności, ale u jego podłoża tkwi pewna postać wymuszenia przez egoistycznych partnerów. Interesy partnerów mogą być nawet rozbieżne, ale istotne jest to, że tylko dzięki współdziałaniu mogą

⁶⁸ Por. E. Tomiczek, *Z badań nad istotą grzeczności językowej*. [w:] *Język a kultura*, t. 6, *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, „Wiedza o kulturze”, Wrocław 1992, s. 20-21.

⁶⁹ J. Penc, *Decyzje w zarządzaniu*, Biblioteka Menedżera/Profesjonalna Szkoła Biznesu, Kraków 1997, s. 128.

⁷⁰ Arystoteles, *Topiki*, [w:] Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 1, tłum. K. Leśniak, PWN, Warszawa 1990, s. 376.

⁷¹ M.W. Brol, M. Ciurla, M. Hopej, *Czy menedżerowi oplaca się być etycznym?*, „Przegląd Organizacji” 1997, nr 1, s. 22.

być zrealizowane. Podstawową regułą współpracy jest w tym przypadku zasada *do ut des* (daję, aby otrzymać)⁷².

Do współdziałania potrzebni są komunikujący się ludzie, którzy mają wspólny cel. Cel taki bywa czasem narzucany z zewnątrz albo przez fakt funkcjonowania w grupie społecznej albo też jako konieczność reakcji na działanie innych osób, grup. Cel jest funkcją wartości⁷³, do których realizacji niezbędny jest kapitał społeczny. W ramach tego kapitału natomiast szczególnie miejsce zajmują dwie wartości: zaufanie i zasada wzajemności, które to w zależności od ujęć teoretycznych albo są wydzielane jako odrębne kategorie, albo też przenikają wszystkie rodzaje dostępnego kapitału (ludzkiego, społecznego, organizacyjnego, technicznego itp.). Można powiedzieć, że zasada wzajemności z jednej strony przenika wszystkie wymienione wyżej warunki współdziałania, z drugiej zaś strony sama stanowi odrębny warunek współdziałania.

Wzajemność stanowi warunek współdziałania, ale dla współdziałania etycznego niezbędny jest, obok wzajemności opartej na altruizmie odwzajemnionym, naddatek altruizmu bezinteresownego (szczodrobliwość, wielkoduszność, poświęcenie, dobra wola itp.). Tak twierdzi m.in. Maria Ossowska, według której ograniczanie solidarności grupowej do rodziny nuklearnej, brak poczucia wpływu na sytuację oraz brak wiary w możliwość istnienia bezinteresowności to istotne przeszkody stojące na drodze do współdziałania. Do współdziałania na gruncie społecznym potrzebne jest uspołecznienie człowieka, wyrażające się m.in. w zainteresowaniu sprawą publiczną, poczuciu odpowiedzialności za życie zbiorowe i gotowości poświęcenia interesu osobistego na rzecz innych⁷⁴. Zachowania te stanowią tzw. altruistyczne złamanie zasady równości, istotnego elementu zasady wzajemności rozpatrywanej w kategoriach strategii „coś za coś”. Co ciekawe, Maria Ossowska, komentując rozróżnienie pojęcia „solidarność” występującego u Emila Dürkheima, stwierdza, że ani w przypadku solidarności mechanicznej wiążącej się ze świadomością podobieństwa, ani też w przypadku solidarności organicznej związanej ze świadomością wzajemnej zależności „nie można mówić o współdziałaniu – terminie, który nieraz się narzuca w stosunku do solidarności jako termin synonimiczny”⁷⁵.

Nie wszyscy podzielają pogląd, że zasada wzajemności jest warunkiem współdziałania. Przykładem może być Robert Axelrod, który prowadził badania nad ewolucją kooperacji niezwiązanej z przyjaźnią i kooperacji niezamierzonej⁷⁶. W 2001 roku Robert Axelrod doszedł do wniosku, że można mówić o rozwoju współdziałania bez

⁷² J. Sekuła, wyd. cyt., s. 23-24.

⁷³ Por. W. Patrzalek, *Integracja a dezintegracja w kontekście wartości społeczeństwa konsumpcyjnego*, [w:] *Studia z nauk społecznych i humanistycznych*, red. J. Juchnowski, M.S. Wolański, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 205.

⁷⁴ Por. M. Ossowska, wyd. cyt., s. 198-200.

⁷⁵ Tamże, s. 195.

⁷⁶ R. Axelrod, W.D. Hamilton, *The evolution of cooperation*, „Science” 1981, nr 211; R. Axelrod, *The Evolution of Cooperation*, Basic Books, New York 1984.

wzajemności⁷⁷. Taka kooperacja może mieć miejsce wówczas, gdy kooperujący są do siebie wystarczająco podobni. Może ona mieć trwały charakter, nawet bez względu na doświadczenie we wzajemnych kontaktach i bez względu na informacje o kooperancie, pochodzące od osób trzecich.

W swoich poglądach z 2001 r. Robert Axelrod nie jest odosobniony. Marcel Henaff dowodzi np., że w historii rozwoju kultury Zachodu można zaobserwować ewolucję znaczenia zasady wzajemności⁷⁸. Ewolucję tę można wiązać ze zmianą stanowisk w rozważaniach nad handlem i zyskiem, jak również w zmianie stanowisk w rozważaniach nad relacjami między ceną i pieniędzmi a różnego rodzaju dobrami. Jak pokazuje Marcel Henaff, istniały w tej kwestii dwa skrajne stanowiska. Stanowisko pierwsze, zgodnie z którym istnieją dobra wymykające się wszelkiej wycenie (np. czas, wiedza czy prawda), i stanowisko drugie, zgodnie z którym wszystko podlega wycenie i wymianie, łącznie z prawdą i wiedzą. Marcel Henaff w kulturze Zachodu zauważa stopniową deprecjację zasady wzajemności rozpatrywanej z punktu widzenia daru ceremonialnego na rzecz zasady wzajemności rozpatrywanej z punktu widzenia wymiany handlowej.

Teza Marcela Henaffa o zaniku zasady wzajemności ma oponentów. Zalicza się do nich m.in. Serge-Christopher Kolm, dla którego zasada wzajemności jest nadal istotnym elementem naszego życia społecznego i ekonomicznego, aczkolwiek w ostatnich latach fakt ten był często ignorowany przez ekonomistów⁷⁹. Zdaniem Kolma wzajemność i altruizm odgrywają ważną rolę nie tylko w małych grupach, takich jak np. rodzina, nie tylko w skali mikroekonomicznych zachowań ludzi, lecz także na płaszczyźnie makroekonomicznej. Na gruncie polskim problem znaczenia zasady wzajemności w skali makroekonomicznej podjął m.in. Kazimierz W. Frieske, gdy stawiał następujące pytanie: co reguluje lepiej rynek pracy – prawo czy zasada wzajemności⁸⁰.

Istnieją różne interpretacje zasady wzajemności. Interpretuje się ją jako zasadę opisującą symetrię zachowań ludzi (symetrie roszczeń i powinności), jako zasadę opisującą wymianę społeczną, w wersjach zaproponowanych m.in. przez Marcela Mause, Bronisława Malinowskiego, Alvina W. Gouldnera, George'a Homansa czy Claude'a Lévi-Straussa, jako zasadę opisującą pomoc wzajemną w wydaniu Piotra Kropotkina czy w wydaniu Tadeusza Kotarbińskiego, jako zasadę moralną, np. w wydaniu Marii Ossowskiej. Zasadę wzajemności interpretuje się także w kategoriach filozofii spotkania, m.in. Martina Bubera, Józefa Tischnera, Jana Pawła II czy Andrzeja Nowickiego.

⁷⁷ R.L. Riolo, M.D. Cohen, R. Axelrod, *Evolution of cooperation without reciprocity*, "Nature", vol. 414, 22 listopada 2001.

⁷⁸ Por. M. Hénaff, *Le prix de la vérité. Le don, l'argent, la philosophie*, Le Seuil, Paryż 2002.

⁷⁹ S.-C. Kolm, *Reciprocity. An Economics of Social Relations*, Ecole des Hautes en Sciences Sociales, Paris 2008.

⁸⁰ K.W. Frieske, *Zasada wzajemności; istotne przesłanki deregulacji rynku pracy*, [w:] *Deregulacja polskiego rynku pracy*, red. K.W. Frieske, IPiSS, Warszawa 2003.

Znaczenie zasady wzajemności w obrębie współczesnej praktyki i teorii społecznej oceniane jest różnie. Z jednej strony istnieją myśliciele, którzy idą jeszcze dalej niż Marcel Hénaff, twierdząc, że współcześnie mamy do czynienia z upadkiem zasady wzajemności, jak np. Zygmunt Bauman czy Krzysztof Szewczyk, który pokazuje proces zanikania zasady wzajemności na przykładzie kodeksów medycznych⁸¹. Z drugiej strony, nie brakuje zwolenników tezy, że zasada wzajemności ma znaczenie dla współczesnego życia społecznego, np. takich jak Andrzej Matysiak czy Maria Flis⁸².

Literatura

- Ajdukiewicz K., *Zarys logiki*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1960.
- Arystoteles, *Topiki*, [w:] Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 1, tłum. K. Leśniak, PWN, Warszawa 1990.
- Axelrod R., Hamilton W.D., *The evolution of cooperation*, „Science” 1981, nr 211.
- Axelrod R., *The Evolution of Cooperation*, Basic Books, New York 1984.
- Becker H., *Man in Reciprocity*, New York 1956.
- Biblia*, opracowanie Kazimierz Romaniuk, Biskup Warszawsko-Praski, Wydawnictwo Axel Springer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2005.
- Bierówka J.P., *Zasada wzajemności w społeczeństwie informacyjnym*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2009.
- Brol M. W., Ciurla M., Hopej M., *Czy menedżerowi oplaca się być etycznym?*, „Przegląd Organizacji” 1997, nr 1.
- Buber M., *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, tłum. J. Doktor, „Pax”, Warszawa 1992.
- Buksiński T., *Racjonalność współdziałań: szkice z filozofii polityki*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, 1996.
- Chrzanowski W., *Etyka polityka, etyka dyplomacji*, [w:] J. Barcz, *Etyka dyplomacji*, Wyd. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2004.
- Chwistek L., *Pisma filozoficzne i logiczne*, PWN, Warszawa 1961.
- Clark M. S., Mills J., *The difference between communal and exchange relationship: What it is and is not*, “Personality and Social Psychology Bulletin” 1993, nr 19.
- Cycero M.T., *O powinnościach*, [w:] *Pisma filozoficzne*, t. 2, tłum. W. Kornato, PWN, Warszawa 1960.
- Czeżowski T., *Filozofia na rozdrożu. Analizy metodologiczne*, PWN, Warszawa 1965.
- Derrida J., *Donner le temps*, Paris 1989.
- Doliński D., *Hiperuległość*, [w:] M. Lewicka, J. Grzelak, *Jednostka i społeczeństwo*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- Droit Roger-Pol, *101 zabaw filozoficznych. Doświadczenie codzienności*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, tłum. E. Urscheler, Gdańsk 2004.
- Flis M., *Obdarowując innych, dbamy również o siebie*, [w:] I. Redlińska, *Rozmowa z Maria Flis*, www.rp.pl, 22.12.2007.
- Frieske K.W., *Zasada wzajemności; istotne przesłanki deregulacji rynku pracy*, [w:] *Deregulacja polskiego rynku pracy*, red. K.W. Frieske, IPISS, Warszawa 2003.
- Gouldner A.W., *Norma wzajemności. Preliminaria*, [w:] *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Szmatka, PWN, Warszawa 1992.

⁸¹ K. Szewczyk, *Kodeksy i bioetyka*, [w:] „Diametros”, Internetowy Serwis Filozoficzny, <http://www.iphils.uj.edu.pl>

⁸² A. Matysiak, *Źródła kapitału społecznego*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 1999. Por. też M. Flis, *Obdarowując innych, dbamy również o siebie*, [w:] I. Redlińska, *Rozmowa z Maria Flis*, www.rp.pl, 22.12.2007.

- Hasło „reciprocity”, [w:] *Longman Dictionary of Contemporary English. New Edition*, PWN, Warszawa 1989.
- Hénaff M., *Le prix de la vérité. Le don, l'argent, la philosophie*, Le Seuil, Paryż 2002.
- Hezjod, *Prace i dni*, tłum. W. Steffen, Zakłady Narodowe im. Ossolińskich, Wrocław 1952.
- Hobbes Th., *Elementy filozofii*, t. 2, tłum. Cz. Znamierowski, PWN, Warszawa 1956.
- Juros H., *Katalog praw podstawowych Unii Europejskiej. Bezbożne zasady czy „pobożne” życzenia?*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, nr 34.
- Kaniwoski A.M., *Supererogacja. Zagubiony wymiar etyki*, „Oficyna Naukowa”, Warszawa 1999.
- Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, De Agostini, „Altaya” Polska, Warszawa 2002.
- Kolm S.-Ch., *Reciprocity. An Economics of Social Relations*, Ecole des Hautes en Sciences Sociale, Paris 2008.
- Kołąkowski L., *Etyka bez kodeksu*, [w:] tenże, *Kultura i fetysze*, PWN, Warszawa 1967.
- Kołąkowski L., *Etyka bez kodeksu*, [w:] tenże, *Kultura i fetysze*, PWN, Warszawa 1967.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, PWN, Warszawa 1988.
- Kotarbiński T., *Abecadło praktyczności*, [w:] tenże, *Dziela wszystkie. Prakseologia*, część druga, Ossolineum, Wrocław 2003.
- Lévi-Strauss C., *Antropologia strukturalna*, tłum. K. Pomian, PIW, Warszawa 1970.
- Lipiec J., *Wobec terroryzmu*, [w:] J. Lipiec, *Koło etyczne*, Wyd. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Kraków 2005.
- Łukaszyński J., *Inkontrologiczna koncepcja wzajemności*, [w:] „Nauki Społeczne”, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2013, nr 1.
- Łukaszyński J., *Trzy koncepcje wzajemności*, [w:] „Nauki Społeczne”, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2012, nr 2.
- Malinowski B., *Argonauci Zachodniego Pacyfiku*, [w:] *Dziela*, t. 3, PWN, Warszawa.
- Malinowski B., *Prawo, zwyczaj, zbrodnia w społeczności dzikich*, De Agostini: we współpr. z Ediciones Altaya Polska, Warszawa 2001.
- Matysiak A., *Źródła kapitału społecznego*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 1999.
- Mauss M., *Szkic o darze. Formy i podstawa wymiany w społeczeństwach archaicznych*, [w:] *Socjologia i antropologia*, PWN, Warszawa 1973.
- Mill J.S., *O zasadzie użyteczności*, [w:] J.S. Mill, *O wolności. O zasadzie użyteczności*, tłum. F. Mierzejewski, Wydawnictwo „De Agostini” Polska, „Altaya” Polska, Warszawa 2003.
- Nowa encyklopedia powszechna*, PWN, Warszawa 1998.
- Ossowska M., *Normy moralne*, PWN, Warszawa 2000.
- Ostasz L., *Główne warunki i reguły współdziałania z punktu widzenia etyki*, [w:] „Etyka współdziałania. Materiały IV Jagiellońskiego Sympozjum Etycznego”, Kraków, 5-6 czerwca 1992, Kraków 1993.
- Patrzalek W., *Integracja a dezintegracja w kontekście wartości społeczeństwa konsumpcyjnego*, [w:] *Studia z nauk społecznych i humanistycznych*, red. J. Juchnowski, M.S. Wolański, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008.
- Penc J., *Decyzje w zarządzaniu*, Biblioteka Menedżera/Profesjonalna Szkoła Biznesu, Kraków 1997.
- Piaget J., *Rozwój ocen moralnych dziecka*, tłum. T. Kołakowska, PWN, Warszawa 1967.
- Riolo R. L., Cohen M.D., Axelrod R., *Evolution of cooperation without reciprocity*, “Nature”, vol. 414, 22 listopada 2001.
- Sahlins M., *Socjologia wymiany w społeczeństwach pierwotnych*, [w:] *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Szmatka, PWN, Warszawa 1992.
- Sale G., *O wzajemności w relacjach międzyreligijnych*, „La Civiltà Cattolica”, 22/05/2006 16.54.48. Radio Watykańskie, www.oecumene.radiovaticana.org/pol/index.asp.

- Sekuła J., *U podstaw etyczności jednoczącej*, [w:] *Idea etyczności globalnej*, red. J. Sekuła, Wyd. „Sekulum”, Siedlce 1999.
- Simmel G., *Socjologia*, tłum. M. Łukasiewicz, PWN, Warszawa 1975.
- Słownik synonimów*, red. A. Dąbrówka, E. Geller, R. Turczyn, Warszawa 1993.
- Szewczyk K., *Kodeksy i bioetyka*, [w:] „Diametros”, Internetowy Serwis Filozoficzny, <http://www.iphils.uj.edu.pl>.
- Sztompka P., *Metoda funkcjonalna w socjologii i antropologii społecznej. Studium analityczne*, Wyd. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, PAN - Oddział w Krakowie, Prace Komisji Socjologicznej nr 21.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Warszawa 2002.
- Tomiczek E., *Z badań nad istotą grzeczności językowej*, [w:] *Język a kultura*, t. 6, *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, „Wiedza o kulturze”, Wrocław 1992.
- Twardowski K., *O zadaniach etyki naukowej. Wykładów z etyki część III*, „Etyka” 1971, nr 9.
- Twardowski T., *Wybrane pisma filozoficzne*, PWN, Warszawa 1965.
- Vardy P., Grosch P., *Etyka*, tłum. J. Łoziński, Wyd. „Zysk i S-ka”, Poznań 1995.
- Wieczorek K., *W stronę definicji spotkania*, „Studia Filozoficzne” 1989, nr 10.
- Witkowski T., *Psychomanipulacje*, Wydawnictwo Unus, Wałbrzych 2000.
- Witwicki W., *Uwagi o solidarności*, [w:] A. Nowicki, *Witwicki*, „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1982.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, T. Styczeń, W. Chudy, J.W. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek (red.), Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin 2000.
- www.wikipedia.org/wiki/Zasada_wzajemności.
- www.pogranicze.sejny.pl/archiwum/krasnogruda/pismo/15/paryz/rutkowski.html.
- Zuk-Łapińska L., *Złota reguła, jej znaczenie i rola w systemach etycznych i potocznych rozważaniach moralnych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1997.

THE PRINCIPLE OF RECIPROCITY. SELECTED PROBLEMS

Summary: This paper presents selected problems of principle of reciprocity. Reciprocity is one of the central problems of numerous concepts explaining social relations. It starts from the ancient principle of reciprocity (*do ut des – I give that you may give*) and ends with contemporary theories of interactionism, theories of social exchange or the philosophy of the meeting. In the theory of social exchange reciprocity pertains to exchange. In the philosophy of the meeting this is not the case for reciprocity. Reciprocity does not signify exchange. What is common in various versions of the philosophy of the meeting is a restrictive condition of current reciprocity consisting in mutual and permanent transformation of personalities in people meeting each other. There are two sorts of authors. The first sort of authors, deny the value of the principle of reciprocity for contemporary social life. The second sort of authors refers to practical implications of the principle of reciprocity. They show value of the principle of reciprocity for contemporary customs norm, moral and social life.

Keywords: reciprocity, golden rule, norm of reciprocity, principle of reciprocity, cooperation.